

# Pelc, Janusz

---

## Sprawozdanie z działalności Towarzystwa : Sprawozdania z działalności Wydziałów : Wydział I językoznawstwa i historii literatury : Streszczenia : Jana Kochanowskiego "Świat fraszek"

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 52, 130-131

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(łączącą społeczność językową) oraz funkcję kulturotwórczą: tworzenie i przechowywanie wartości kulturowych.

5. Dla aktualnego życia społeczeństwa najważniejsze są funkcje pełnione przez poszczególne wypowiedzi, za pomocą których ludzie komunikują się między sobą i dokonują pewnych społecznie uznanych stanów rzeczy. Dla historii najważniejsza jest funkcja kulturotwórcza, która pozwala utrwalić zbiorową świadomość i przekazać ją następnym pokoleniom.

(Wygłoszony tekst w pełnej postaci został złożony do druku w serii wydawniczej „Język a Kultura” t. IV, *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzycowa, Wrocław).

Janusz Pelc

#### JANA KOCHANOWSKIEGO „ŚWIAT FRASZEK”

Jan Kochanowski tytuł swego zbioru pisanych po polsku drobiazgów poetyckich przejął z języka włoskiego. Po włosku *frasca* to była „gałązka pokryta liśćmi”, powiewna i giętka. Przenośnie słowo *frasca* po włosku oznaczało: 1) „osobę bez znaczenia, niepoważną”, 2) „rzecz lub sprawę małej wagi”, 3) „drobiazg wypowiedziany, kawał, także zapisany”. W polszczyźnie XVI wieku odnotowano też znaczenie słowa „fraszka”, przejętego z włoskiego, w znaczeniu „błyskotki”, a więc drobiazgu cennego, drobnego klejnotu. Dla Kochanowskiego „fraszki” to były błahostki i były to także drobne precjoza, drobne klejnoty poetyckie najwyższej ceny, „nieprzeplacone” (*Fr.* III, 29). Co ważniejsze, „fraszki” były wszystkim tym, „cokolwiek myślemy”, i wszystkim tym, „cokolwiek czyniemy”. Wszystkie myśli i uczynki ludzkie były dlań „fraszkami”. „Fraszka-mi” były wszelkie drobne powszednie zdarzenia opisywane przez poetę i „fraszkami” były dokumenty wystawiane przez kancelarię królewską, opatrzone pieczęciami z godłem państwa i aktualnie panującego w nim monarchy. „Fraszka-mi” były osoby śmieszne i małostkowe, ale były nimi również osobistości dostojne i poważne. „Fraszka-mi” było wszystko, co wypełniało świat otaczający ludzi, „fraszka-mi” byli oni sami. „Fraszka” było to, co jest błahe, i było nią też to, co stanowiło wartość cenioną, ale przecież przemijającą. Takie widzenie świata ukazywało względność i wielkości, i małości człowieczeństwa, wszelkich spraw światowych. Przypominało ono biblijną *vanitas*, podkreślało przemijalność myśli, czynów, postaci. Podkreślało jednak również i to, iż umieszczenie wśród poetyckich drobiazgów zapewniało ludziom i sprawom nieśmiertelność. Nakładały się tu na siebie dwie wartości, co ukazywało sens paradoksu ludzkiej egzystencji, otaczającego ludzi świata, nierozzerwalnego spłotu i względności zarazem, małości i wielkości, wzniosłości i śmieszności.

Jana Kochanowskiego „świat fraszek” miał wymiary zaiste ogromne. Ogarniał wszystko. Różnił się on od świata karnawału, w którym król bywał żebrakiem, a żebrak królem. Tam bowiem przeobrażenia te były tylko chwilową zabawą, po której zakończeniu wszystko powracało do dawnego stanu. Ludzki „świat fraszek” przyrównano wprawdzie do widowiska „mięso-pustnego”, ale z

perspektywy spojrzenia nań „Wiecznej Myśli”, Istoty Najwyższej. Stwórcy tegoż świata. Topos „człowiek — Boże igrzysko” posiadał wielkie znaczenie dla wielu twórców renesansu w Europie, zwłaszcza renesansu dojrzałego. Odnajdujemy go u wielkich twórców europejskiego przełomu XVI i XVII stulecia — przykładem utwory Szekspira. W tym kontekście widzieć i rozumieć trzeba Jana Kochanowskiego „świat fraszek”, jego wielkość i małość, pozorność i zarazem nieśmiertelność. A nieśmiertelność tę ludziom i sprawom zapewniała sztuka, nade wszystko poezja, literatura. Jej pomniki, zbudowane słowem, wykazywały większą trwałość niż te, które wzniesiono w marmurze i w spiżu.

## **Wydział II nauk historycznych, społecznych i filozoficznych**

*Przewodniczący:* Witold Marciszewski (czł. zw.)

*Sekretarz:* Tadeusz Wasilewski (czł. zw.)

Na Ogólnym Zebraniu Członków Wydziału, 29 maja 1989 r., wybrano nowe władze Wydziału: przewodniczącym, po ustąpieniu kol. J. Szackiego (czł. zw.), został kol. Witold Marciszewski (czł. zw.), sekretarzem zaś na drugą kadencję obrano kol. Tadeusza Wasilewskiego (czł. zw.). Na członka Komisji Wydawnictw TNW wybrano kol. Edwarda Potkowskiego (czł. koresp.).

Na tymże zebraniu przyjęto wniosek kol. W. Marciszewskiego o powołanie przy Wydziale zespołu pod nazwą Komisja Logiki, która oprócz samej logiki zajmowałaby się naukami pokrewnymi, jak podstawy matematyki, informatyka i naukoznawstwo. Z tego szerokiego zakresu planuje się na rok 1989 i następny dwa kierunki działania: badania nad historią logiki, szczególnie logiki polskiej XX w., oraz przedsięwzięcie informatyczno-naukoznawcze polegające na stworzeniu eksperymentalnego banku danych nauki polskiej na przykładzie zbioru złożonego z członków TNW. Pierwszy kierunek działań był finansowany ze środków programu resortowego MEN (RPBP III. 24); w sprawie finansowania drugiego Zarząd TNW, na wniosek Wydziału, zwrócił się specjalnym pismem do ministra edukacji narodowej. Nie otrzymano odpowiedzi MEN na wniosek w sprawie banku danych; przystąpiono jednak w Komisji Logiki do prac wstępnych, przy udziale kolegów z Wydziału III. W wyniku tych prac powstała przykładowa próbka struktury banku danych w zakresie nauk matematycznych.

Trwały również prace nad utworzeniem Komisji Logiki, tj. ułożeniem ostatecznej wersji regulaminu Komisji i zatwierdzeniem go przez Zarząd. Ukonstytuowanie personalnego składu Komisji odłożono do następnego roku.

## **Wydział III nauk matematycznych i fizycznych**

*Przewodniczący:* Wiesław Żelazko (czł. zw.)

*Sekretarz:* Jerzy Dobrzycki (czł. zw.)